

nich miesięcy — przedstawia się dość ubogo. Na przestrzeni lipca, sierpnia i pierwszej połowy września słyszeliśmy następujące zespoły: *krakowski chór mieszany*, „Dzwon“ z Torunia pod kier. Moczyńskiego, *Łódzkie Tow. Śpiew. im. Moniuszki* pod dyr. K. Prósna, *chór kolejowego Przysp. Wojsk. w Ostrowiu*, *Zespół solistów ze Lwowa*, *chór mieszany z Katowic* pod dyr. H. Niczego.

Pierwszy z wymienionych zespołów (połączone chóry Tow. Oratoryjnego i Tow. Muzycznego). Jako współwyznawca „Harnasiów“ K. Szymanowskiego, dzieła, będącego chlubą współczesnej polskiej twórczości muzycznej, zasłużył na specjalną notatkę. Chór przygotowany był starannie przez zdolnego dyrygenta Adama Kopycińskiego. Występ „Dzwonu“ wypadł blado (w programie pieśni rycerstwa polskiego). Również produkcja Kolejowego Przysp. Wojsk. w Ostrowiu (29. 8 ) miała poziom dość przeciętny. Dobrze zaprezentowało się Tow. im. Moniuszki z Łodzi. Lwowski „Chór solistów“ Tow. Muzycznego śpiewał naogół interesująco, pewne jednak zastrzeżenia miałibyśmy co do intonacji i tempa, które nie zawsze było najwłaściwsze. — Wiązanka pieśni ludowych śląskich, wykonana nie najlepiej przez chór katowicki (8. IX), nie należała bynajmniej do całkowicie udanych i ciekawych pod względem opracowania i wyboru.

Dwie jeszcze audycje mamy do zanotowania. Odbyły się one w ostatnich dniach, już po złożeniu w redakcji sprawozdania, stąd wzmiankę o nich podajemy niejako na marginesie.

Przede wszystkim słów kilka o audycji z Poznania (24. IX), w ramach której wykonana została przez połączone chóry poznańskie „Missa pro pace“ Feliksa Nowowiejskiego. Jest to kompozycja ze wszech miar cenna, napisana z doskonałym znawstwem techniki chóralnej, kompozycja o szeroko rozprawdzonej, szlachetnej inwencji, w której prostota wyrazu łączy się z dostojnością myśli muzycznej. „Missa pro pace“, prowadzona przez czcigodnego Autora, była odśpiewana z dużą starannością. W ogólności ze szczerym uznaniem należy podkreślić pracę wielkopolskich zespołów śpiewaczych, pracę o poważnych aspiracjach i niemniej poważnych rezultatach.

Mieszany chór robotniczy („Zjednoczone“) z Łodzi, który usłyszeliśmy 23 ub. m., nie dysponuje wprawdzie materiałem głosowym o wybitniejszych zaletach, niemniej zasługuje na uznanie jako zespół dość muzykalny i o znacznej karności. Wykonana m. in. utwory H. Opieńskiego i F. Rybickiego. Dyrygował Aleks. Charuba.

J. P.